

Ewangelia na niedzielę: Wziąć krzyż

Ewangelia trzynastej niedzieli okresu zwykłego (rok A) z komentarzem. «Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody». Nawet tak mały gest, jakim jest podanie kubka wody uczniowi czyni się, jakby podawano go Mistrzowi. I właśnie dlatego także gesty serdeczności wobec sług Mistrza zostaną wynagrodzone przez Boga.

Ewangelia (Mt 10,37-42)

Jezus powiedział do swoich apostołów:

„Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody”.

Komentarz

Ewangelia według świętego Mateusza zawiera pięć wielkich mów Pana Jezusa, odnosząc się do pięciu zwojów Prawa Mojżeszowego albo Pięcioksięgu. Drugą z tych mów zwykle nazywa się Mową Posłania, ponieważ zawiera zbiór wskazówek Mistrza dla tych, których posyła do miast i wiosek, aby głosili bliskie przyjście Królestwa Bożego. Podobnie jak w zeszłą niedzielę, liturgia przedstawia nam dzisiaj fragment tej mowy.

„Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien...” (w. 37). Słowa Pana Jezusa wydają się bardzo wymagające i domagają się trwałych oraz hojnych decyzji ze strony uczniów. Pan Jezus dotyka ważnego punktu, odnosząc pójście za nim i ewangelizację do

najistotniejszych i najważniejszych wymiarów osoby, jakimi są rodzina i własne życie.

W taki sposób Papież Franciszek wyjaśniał to pierwszeństwo: „Miłość ojca, czułość matki, słodka przyjaźń między braćmi i siostrami, wszystko to, choć jest bardzo dobre i uzasadnione, nie może być przedkładane nad Chrystusa. Nie dlatego, że On chciałby, abyśmy byli bezduszni i niewdzięczni, wręcz przeciwnie, lecz dlatego, że sytuacja ucznia wymaga priorytetowej relacji z nauczycielem”[1]. Pan Jezus nie nawołuje do odrzucenia albo pogardy wobec ukochanych osób, ale obrazowo ukazuje podstawową i pierwszorzędną wartość jaką ma miłość Boga i poszukiwanie dobra dusz, które jest najlepszą formą miłości wobec innych.

„Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną...” (w.38). To zaskakujące, że

Pan Jezus mówi do apostołów o krzyżu, w momencie kiedy dopiero niedawno ich wybrał, na początku swojej posługi w Galilei. Nie wiemy co zrozumieli z tych słów, wypowiedzianych na długo przed męką. W każdym razie oznaczają one, że uczeń może utożsamić się z Nauczycielem; nie tylko dlatego, że jest posłany, aby głosić Dobrą Nowinę jak On, ale także ponieważ może poświęcić się dla innych, jak uczynił to Pan Jezus na krzyżu.

Sama myśl o krzyżu powoduje pewien naturalny strach i może zniechęcić nas do bliższego pójścia za Panem. Ale ten strach możemy pokonać, jeśli dobrze znamy sens krzyża dla każdego z nas. Święty Grzegorz Wielki tak to wyjaśniał: „możemy nieść krzyż na dwa sposoby: albo opanowując nasze ciało poprzez umiarkowanie albo czyniąc naszymi potrzeby bliźnich przez współczucie”[2].

Nieść krzyż każdego dnia oznacza zwykle dla większości chrześcijan nauczyć się panować nad własnymi namiętnościami i skłonnościami, w sposób szczególny, aby uczynić życie osób wokół nas bardziej przyjemnym i miłym. Święty Josemaría tak o tym mówił: „prawdziwe przeszkody, które cię oddzielają od Jezusa — pycha, zmysłowość...— przewyciężyć trzeba modlitwą i pokutą. A modlitwą i umartwieniem jest także troska o drugich, a zapominanie o sobie. Jeśli tak żyć będziesz, zobaczysz, że większość twych przeciwności zniknie”[3].

Z drugiej strony, Pan Jezus nie mówi tylko o wyrzeczeniu. Odnosi się także do nagrody, jaką otrzymujemy, kiedy podążamy za nim z bliska i kiedy troszczymy się o jego uczniów. Tak jak także mówił święty Josemaría, „szczerze oddanie się innym jest tak skuteczne, że Bóg nagradza je pokorą pełną radości”[4]. Uczeń Jezusa,

który hojnie się oddaje jest szczęśliwy. I zwykle doświadcza, że ci którzy korzystają z jego pracy, przyjmują ją z serdecznością i doceniają ją. Nawet tak mały gest, jakim jest podanie kubka wody uczniowi czyni się, jakby podawano go Mistrzowi. I właśnie dlatego także gesty serdeczności wobec sług Mistrza zostaną wynagrodzone przez Boga.

[1] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 2 lipca 2017 r.

[2] Św. Grzegorz Wielki, *Homiliae in Evangelia*, nr 57.

[3] Św. Josemaría, *Droga Krzyżowa*, stacja X, nr 4.

[4] Idem, *Kuźnia*, nr 591.

Pablo M. Edo

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-
do-ewangelii-wziac-krzyz/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-wziac-krzyz/) (15-08-2025)